

Sygn. akt II W 617/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SRR Aneta Świtalska-Forenc

Protokolant sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

przy udziale oskarżyciela publicznego Eweliny Kaczyńskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 30.09.2019r. i 28.10.2019r.

sprawy J. M., syna W. i M. z domu H., urodz. (...) w P.

obwinionemu o to, że:

w dniu 22 czerwca 2019 r. około godziny 16.10 w miejscowości G., gm. S., na drodze krajowej nr (...) kierując pojazdem O. o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym i przekroczył dopuszczalną prędkość jazdy o 64 km/h, jadąc z prędkością 134 km/h przy ograniczeniu prędkości do 70 km/h

o jest o wykroczenie z art. 92a kw

1. obwinionego **J. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę 700 (siedemset) złotych grzywny,
2. pobiera od obwinionego 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i zasądza na rzecz Skarbu Państwa 100 (sto) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt II W 617/19

UZASADNIENIE

W dniu 22 czerwca 2019 r. sierż. sztab. T. G. wraz z post. M. O. w ramach służby dokonywali statystycznej kontroli prędkości na drodze (...) w miejscowości G..

/zeznania T. G. k. 28, zeznania M. O. k. 29, notatka urzędowa k. 29/

W pewnym momencie T. G. zauważył nadjeżdżający od strony S. z dużą prędkością samochód marki O. o nr rej. (...). Funkcjonariusz przy pomocy urządzenia (...) (...) o nr (...) dokonał zgodnie z instrukcją obsługi pomiaru prędkości pojazdu na wysokości skrzyżowania, gdzie obowiązuje ograniczenie do 70km/h. Pojazd ten poruszał się z prędkością 134km/h. W trakcie dokonywania pomiaru na drodze nie było innego pojazdu i ogólnie panował mały ruch. Poza tym było jasno, a warunki pogodowe były dobre. Pomiar był dokonywany z odległości około 300metrów. Funkcjonariusz odbył zaś niezbędne szkolenie w zakresie wykonywanych czynności związanych z dokonywaniem pomiarów prędkości.

/zeznania T. G. k. 28, zeznania M. O. k. 29, świadectwo legalizacji ponownej k. 9, notatka urzędowa k. 29/

T. G. zatrzymał ww. pojazd informując kierującego o powodzie kontroli. Kierującym okazał się być J. M.. Za popełnione wykroczenie zaproponowano obwinionemu mandat karny kredytowany w wysokości 500 zł oraz 10 punktów karnych.

Obwiniony nie negował przekroczenia prędkości. Poinformowano go o możliwości odmowy przyjęcia mandatu z czego J. M. skorzystał. Stwierdził bowiem, iż w przypadku ukarania go przez Sąd nie otrzyma on punktów karnych.

/zeznania T. G. k. 28, zeznania M. O. k. 29, potwierdzenie pouczenia k. 3, notatka urzędowa k. 29/

J. M. nie posiada wpisów w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

/informacja o wpisach k. 5/

J. M. ma (...) lat. Prowadzi działalność gospodarczą z której osiąga miesięcznie dochód około(...) zł. Jest żonaty. Ma dwoje dzieci w wieku (...) lat. Żona uzyskuje wynagrodzenie około (...) miesięcznie. W majątku posiada samochody ciężarowe i osobowe o wartości około (...), dom jednorodzinny o powierzchni(...) oraz oszczędności w kwocie (...).

/oświadczenie obwinionego k. 24/

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 22 czerwca 2019 r. jechał samochodem marki O. o nr rej. (...) z B. do miejscowości A. w gminie R.. Został zatrzymany przez funkcjonariusza, który poinformował go o przekroczeniu prędkości o 67 km/h. Prędkość została zmierzona laserem ręcznym. Obwiniony wyjaśnił, że od razu kwestionował pomiar. Funkcjonariusz pokazał mu zmierzoną prędkość, ale tylko przez chwilę. Około 300m przed znakiem ograniczenia prędkości system monitoringu (...) wskazywał prędkość 94 km/h i to jest godzina 16.05 i 4 sekundy. Zatrzymanie przez policjanta było o godzinie 16.05 i 57 sekund, wtedy system monitoringu pokazuje prędkość 0 i wyłączony silnik. Ten odcinek 1000m, obwiniony pokonał około 2 minut. Jeżeli była by zgodność z pomiarem funkcjonariusza, to byłby ok. 3km dalej. Ponadto obwiniony wyjaśnił, że funkcjonariusz dokonywał pomiaru z odległości około 600m, przy wzniesieniu i nie korzystał ze statywu. Za jego pojazdem w odległości około 100m jechał także samochód B.. (k. 24-25)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Ustaleń faktycznych w sprawie Sąd dokonał zgodnie z zeznaniami funkcjonariuszy T. G. i M. O.. Sąd dał wiarę zeznaniom wyżej wymienionych świadków bowiem są jasne i wzajemnie się uzupełniają. W świetle zgromadzonych i przeprowadzonych dowodów przyjmując należało, iż pomiar prędkości pojazdu obwinionego przy użyciu laserowego miernika wykonany był przez T. G. prawidłowo. Przeprowadzony został bowiem przy użyciu przyrządu, który posiadał ważne świadectwo legalizacji oraz przez funkcjonariusza, który odbył odpowiednie przeszkolenie i nie miał żadnych wątpliwości odnośnie poprawności wymienionej czynności. Poza tym, pojazd obwinionego był wówczas pierwszym i jedynym pojazdem, który poruszał się tą drogą. Jeśli punkt celowniczy „zsunie się” z celu, wówczas przyrząd nie wykonuje pomiaru co komunikuje odpowiednio. Wykluczyć zatem należało, aby zmierzona prędkość dotyczyła innego auta niż pojazd obwinionego. Oczywistym jest, iż wiązka promieniowania laserowego przebiega po linii prostej, zaś pomiary są dokonywane z pobocza, bądź na łuku drogi. Powoduje do powstania kąta pomiędzy linią wiązki laserowej a linią ruchu pojazdu. Mamy tu do czynienia z tzw. efektem kosinusowym. Jeśli wyżej opisany kąt wynosi 0 stopni, zmierzona prędkość jest rzeczywistą prędkością pojazdu, zaś wraz ze wzrostem wartości kąta – prędkość zmierzona jest mniejsza od prędkości rzeczywistej (na urządzeniu wyświetlana jest prędkość korzystniejsza dla kierującego). Podnoszona przez obwinionego okoliczność różnicy wysokości nad poziomem morza miejsca z którego dokonywany był pomiar, położenia skrzyżowania oraz odcinka na którym obowiązuje ograniczenie prędkości zdaje się być argumentem absurdalnym. Gdyby nawet istniała jakaś różnica w wysokościach nie była ona na tyle duża żeby ograniczyć możliwość dokonania pomiaru.

W związku z tym, w ocenie Sądu depozycje świadka T. G., iż pomiaru dokonano w sposób należyty są logiczne oraz przekonujące i brak jest podstaw do tego, aby podzielić zarzuty podnoszone przez obwinionego. Poza tym, funkcjonariusze Policji są osobami obcymi dla obwinionego i nie mieli jakiegokolwiek interesu w złożeniu relacji obciążającej J. M..

Zdaniem Sądu nie mogą zostać uznane za wiarygodne wydruki przedstawione przez J. M. z Internetowego Lokalizatora (...). Obwiniony mógł manipulować przy wydrukach. Nie są one precyzyjne i czytelne. Nie wskazują jednoznacznie w którym dokładnie miejscu z jaką prędkością poruszał się obwiniony.

Wyjaśnienia obwinionego wobec powyższego nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Stanowią one przyjętą przez niego linię obrony. Obwiniony natomiast w celu uniknięcia odpowiedzialności próbował wszelkimi sposobami podważyć czynności policjantów oraz zdyskredytować ich działania.

Mając na względzie dokonaną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Opisane zachowanie obwinionego wypełniało dyspozycję wykroczenia określonego w art. 92a kw. Na odcinku drogi po którym poruszał się obwiniony obowiązywało bowiem ograniczenie prędkości do 70km/h określone znakiem drogowym B-33. W związku z tym, J. M., poruszając się z prędkością 134km/h niewątpliwie nie zastosował się do obowiązującego w tym miejscu ograniczenia, a jego zachowanie wyczerpało dyspozycję wykroczenia z art. 92a kw penalizującego nie stosowanie się przez prowadzącego pojazd do ograniczenia prędkości określonego między znakiem drogowym.

W przekonaniu Sądu wymierzona obwinionemu na podstawie art. 92a kw grzywna w wysokości 700 złotych odpowiada przede wszystkim stopniowi społecznej szkodliwości czynu J. M.. Ponadto, pozwala na osiągnięcie zapobiegawczych i wychowawczych celów kary w stosunku do obwinionego, a także czyni zadość potrzebie społecznego oddziaływania. W środkach masowego przekazu nagłaśniane są sytuacje związane z nagminnym przekraczaniem prędkości przez kierujących pojazdami. Nie rzadko w wyniku popełnienia tego wykroczenia dochodzi do kolizji, wypadków drogowych czy też potrażeń pieszych. Zdaniem Sądu w społecznym przekonaniu musi przestać funkcjonować pogląd, iż przekraczanie dozwolonej prędkości jest wykroczeniem drogowym mniejszej wagi. Jak da się bowiem zaobserwować większość wypadków drogowych ma swoje podłoże właśnie w nadmiernej prędkości.

Z jednej strony obwiniony nie figuruje w informacji o wpisach do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, ale biorąc pod uwagę charakter prowadzonej przez niego działalności gospodarczej można by po nim oczekiwać, że powinien być szczególnie uwrażliwionym na podporządkowywanie się przepisom prawa. Poruszał się po drodze krajowej, a do popełnienia wykroczenia doszło w obrębie skrzyżowania. Ponadto przekroczył dozwoloną prędkość o dużą wartość tj. 64km/h naruszając tym samym bezpieczeństwo ruchu drogowego.

W związku z tym, mając na uwadze dyspozycję § 2 art. 33 kw uzasadniony jest wniosek, iż stopień społecznej szkodliwości wykroczenia obwinionego jest znaczny, a najlepiej odpowiada mu wyżej wymieniona kara grzywny, która i tak jest bardzo zbliżona do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, choć ze względu na okoliczności wymaganym było aby przekraczała ją w zauważalny sposób. Sąd zgodnie z dyspozycją art. 24 § 1 kw mógł wymierzyć za to wykroczenie grzywnę w wysokości od 20 do 5000 złotych

W oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw oraz art. 616 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 118 § 1- 4 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 zł tytułem opłaty oraz 100zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania (por. § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia Dz. U. 2017 poz. 2467). Sąd tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania powinien jednak zasądzić od obwinionego kwotę 120 zł, bowiem zgodnie z § 2 wymienionego rozporządzenia do kwoty 100 zł należało doliczyć kwotę 20 zł stanowiącą wysokość zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia.